

IUS MATRIMONIALE

Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim

(pod redakcją ks. Wojciecha Góralskiego)

TOM IV

LUBLIN 1993

Nihil obstat
ks. dr Sławomir Nasiorowski
(cenzor)

Imprimatur
+ *dr Zygmunt Kamiński*
Biskup Płocki
PŁOCK, 18.11.1992 r.

Redaktor techniczny
Wiesław Kowalski

Skład: KRONOS s.c., Płock, ul.Padlewskiego 15, Tel. 625-158

Druk: OFFESTDRUK, Sierpc, ul.Traugutta 49, Tel. 75-55-19

**Ks. Wojciech Góralski, Prawo małżeńskie
Katolickich Kościołów Wschodnich
(według Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich)
Lublin 1992, ss. 59.**

W ostatnich latach obserwuje się duże zainteresowanie kulturą Wschodu oraz przemianami zachodzącymi na wschodzie Europy i dalej na wschód. Zmienia się tam nie tylko sytuacja polityczna i gospodarcza, lecz także religijna i kościelno-prawna. Jeśli chodzi o chrześcijaństwo, to na Wschodzie występują dwie zasadnicze grupy kościołów: Katolickie Kościoły Wschodnie oraz Kościoły Prawosławne. Te ostatnie zdają się przeżywać pewien kryzys tożsamości związany z rozpadem dawnych struktur państwowych, zwłaszcza na terenach byłego ZSRR, oraz możliwością wyboru przez wiernych tych struktur kościelnych, z którymi są oni faktycznie duchowo (często także formalnie) związani.

Natomiast sytuacja Katolickich Kościołów Wschodnich jest bardziej zróżnicowana. W krajach muzułmańskich obserwuje się ekspansję fundamentalizmu islamskiego oraz ograniczanie praw chrześcijan. Zaś w Europie Wschodniej różne Katolickie Kościoły Wschodnie, przeważnie tradycji bizantyjskiej, które przez kilkadziesiąt lat były prześladowane a nawet zakazane, przeżywają obecnie swój rozkwit wynikający z przywracania tam wolności i swobód religijnych.

Do niedawna w wielu krajach Europy Wschodniej niektóre przepisy prawa kanonicznego (łacińskiego i wschodniego) nie mogły być stosowane ze względu na prześladowania i konieczność działania w ukryciu. Spowodowało to zmniejszenie zainteresowania prawem, a czasem nawet lekceważenie go. Dlatego należy wyrazić ogromną wdzięczność Stolicy Apostolskiej, iż w tak przełomowym momencie dla Kościołów, zwłaszcza w Europie Wschodniej, ogłosiła 18.10.1990 r. *Kodeks kanonów Kościołów Wschodnich (Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium, Typis Polyglottis Vaticanis 1990, oraz AAS 82:1990 s. 1033-1353)*. Zbiór ten wszedł w życie 1.10.1991 r. i obejmuje wszystkie Katolickie Kościoły Wschodnie, a więc kościoły wszystkich pięciu tradycji: 1) aleksandryjskiej (kościół: Koptyjski i Etiopski), 2) antiocheńskiej (Syrjski, Maronicki i Malankarski), 3) ormiańskiej (Kościół Ormiański), 4) chaldejskiej (Kościół Chaldejski i Malabarski), oraz 5) bizantyjskiej, która trwa w wielu kościołach (Kościół Rosyjski, Białoruski, Ukraiński, Rusińsko-Zakarpcki, Słowacki, Węgierski, Rumuński, Bułgarski, Jugosłowiański, Albański, Italo-Albański, Melchicki i Grecki).

Dla hierarchów Kościoła jednakowo ważne są wszystkie działy prawa kanonicznego. Dla duszpasterzy zaś najważniejsze jest to prawo, z którym stykają się oni na codzień czyli prawo o sakramentach. Podobnie

jak w kodeksie Kościoła Łacińskiego z 1983 r., także w kodeksie Kościołów Wschodnich spośród wszystkich sakramentów najwięcej norm dotyczy prawa małżeńskiego (kan. 776-866).

Dobrze więc się stało, że niedawno napisany i opublikowany został pierwszy komentarz do prawa małżeńskiego Katolickich Kościołów Wschodnich, pióra doskonałego znawcy prawa kanonicznego, a zwłaszcza prawa małżeńskiego, kierownika Katedry Kościelnego Prawa Małżeńskiego i Rodzinnego oraz kierownika Sekcji Prawa Kanonicznego na Wydziale Prawa Kanonicznego i Świeckiego KUL, ks. prof. dra hab. Wojciecha Góralskiego.

Praca ks. prof. Góralskiego obejmuje wstęp, dziewięć rozdziałów merytorycznych oraz uwagi końcowe. Cennym dodatkiem na końcu książki jest - poza streszczeniem pracy w języku włoskim - oryginalny tekst kanonów "de matrimonio" *Kodeksu kanonów Kościołów Wschodnich* (s. 43-59). Każdy rozdział zawiera analizę norm odpowiedniego działu prawa małżeńskiego Kościołów Wschodnich, w którym 7 pierwszych kanonów stanowi normy wprowadzające, a pozostałe zawarte zostały w 8 artykułach. Autor omawia w swojej pracy całe małżeńskie prawo materialne, zaś nie zajmuje się normami prawa małżeńskiego formalnego czyli przepisami odnoszącymi się do procesów małżeńskich (kan. 1357-1384). Taką koncepcję łatwo można uzasadnić faktem, iż w duszpasterstwie Kościoła Łacińskiego najczęściej spotykamy się z potrzebą przygotowania do małżeństwa lub błogosławienia związku z osobą należącą do jednego z Kościołów Wschodnich, a ewentualne procesy dotyczące małżeństw zawieranych przez wyznawców tych kościołów będą rozpatrywane przez ich trybunały.

W rozdziale pierwszym, dotyczącym kanonów wprowadzających szczególną uwagę zwrócił Autor na dokładniejszą i pełniejszą (niż w kan. 1055 § 1 KPK) definicję małżeństwa oraz na umieszczenie w niej elementów rzeczywiście istotnych (kan. 776 § 1). Warto podkreślenia jest zawarte w tej definicji stwierdzenie, iż małżeństwo jest instytucją pochodzącą z prawa Bożego naturalnego i dlatego podlega prawu Bożemu. Słusznie pozytywnie ocenia Autor zamieszczenie nauki o sakramentalności oraz istotnych przymiotach małżeństwa w odrębnych paragrafach tego samego kanonu (776 §§ 2-3).

Słusznie zwraca Autor uwagę na oryginalnie określone (w prawie wschodnim) kompetencje nad małżeństwem zawartym między stroną katolicką a ochrzczoneą niekatolicką (kan. 780). Pozostaje jednak trudność określenia, jakiemu prawu podlega strona niekatolicka, jeśli należy ona do wspólnoty nie posiadającej własnego prawa małżeńskiego. Bardzo przydatne jest także przedstawienie kwestii rozstrzygania ważności małżeństw zawartych pomiędzy akatolikami ochrzczoneymi (kan. 781), której to regulacji brak w KPK z 1983 roku.

W rozdziale drugim, poświęconym przygotowaniu do małżeństwa, omawia Autor kanony zawarte w artykule pierwszym rozdziału o małżeństwie, trafnie eksponując pominięcia i rozszerzenia w stosunku do KPK z 1983 r. Za szczególnie ważne uznać należy dopowiedzenie zawarte w kan. 789, iż we wskazanych tam przypadkach, poza wymienionymi w innych normach, należy uzyskać zezwolenie hierarchy miejsca. Ponieważ w odpowiednim kanonie KPK z 1983 r. brak tego zastrzeżenia, istnieje niebezpieczeństwo iż niektórzy duszpasterze "ze spokojnym sumieniem" uwzględniać będą tylko przypadki wymienione w kan. 1071 § 1, nie pamiętając, że podobne sytuacje opisane są także w kan. 1102 § 3, 1124 i 1130.

W rozdziale trzecim i czwartym przeanalizowane zostały normy dotyczące przeszkód małżeńskich w ogólności (art. 2) oraz poszczególnych przeszkód małżeńskich (art. 3). Ważne jest zwrócenie uwagi na przepis (kan. 792) zezwalający na stanowanie przeszkód małżeńskich także przez prawo partykularne. Powinno to wzmocnić staranność duszpasterzy przy badaniu i stwierdzaniu stanu wolnego osób należących do jednego z Kościołów Wschodnich. Słusznie zwraca też uwagę Autor na odmiennie uregulowaną kwestię dyspensowania od przeszkód małżeńskich (s. 14-16) oraz na istnienie trzynastej przeszkody (nie obowiązującej w KPK) - pokrewieństwa duchowego. Interesujące i bardziej sprawiedliwe (niż w KPK z 1983 r.) jest sformułowanie dotyczące przeszkody uprowadzenia (kan. 805): może ona wynikać tak z uprowadzenia kobiety jak i mężczyzny. Większa wierność tradycji przejawiała się także w ustaleniu zakresu przeszkody powinowactwa do drugiego stopnia linii bocznej (kan. 809).

Trafnie przedstawia Autor przepisy odnoszące się do małżeństw mieszanych (art. 4), które w zbiorze dla Kościołów Wschodnich ujęte są bardzo zwięźle, z pominięciem np. odrębnych norm dotyczących formy zawierania małżeństwa.

Z wielkim znawstwem zostały omówione normy dotyczące zgody małżeńskiej (art. 5). Uderzająca jest ich zbieżność z normami obowiązującymi w Kościele Łacińskim. Wyjątkiem jest jedynie odmienna norma dotycząca zawierania małżeństwa pod warunkiem (według kan. 826 - zawsze byłoby ono nieważne). Za trafne uznać należy przeniesienie norm dotyczących sposobu zewnętrznego wyrażenia zgody małżeńskiej do artykułu o formie zawarcia małżeństwa.

Temu artykułowi poświęca też Autor wiele uwagi i wnikliwie analizuje zawarte w nim normy (s. 23-33). Objaśnia znaczenie i sposób dokonania "świętego obrzędu", aby małżeństwo mogło być uznane za ważne (kan. 828). Zwraca uwagę na interesującą normę (kan. 830) mającą także aspekt ekumeniczny, a zezwalającą hierarsze miejsca i proboszczowi miejsca na upoważnienie kapłanów każdego kościoła "sui

iusis", także Kościoła Łacińskiego, do błogosławienia małżeństwa; i to nie tylko wtedy, gdy zawierane jest małżeństwo mieszane, ale także wtedy, gdy obie strony należą do jednego Kościoła Wschodniego. Kościołów Wschodnich "sui iuris" - zgodnie z wcześniejszym wyliczeniem - jest 21, a mają one swoją charakterystyczną specyfikę (zob. *I. Żużek*, *Presentazione del "Codex Canonum Ecclesiarum Orientalium"*, *MonEcc* 115:1990 s. 600-606). Kapłan Kościoła Łacińskiego powinien pamiętać, iż gdyby uczestniczył przy zawieraniu małżeństwa jako delegowany świadek urzędowy lub jako świadek zwykły przy zawieraniu małżeństwa katolików wschodnich w formie nadzwyczajnej, winien nie tylko być obecny, lecz winien koniecznie pobłogosławić małżeństwo (kan. 833 § 1-2 i kan. 834 § 2).

Podobnie, jak normę wyliczającą sytuacje, w których potrzebne jest zezwolenie hierarchy miejsca na pobłogosławienie małżeństwa (kan. 789), tak również wysoko należy ocenić normę zwracającą uwagę na przepisy partykularne o czasie zawierania małżeństwa (kan. 838 § 2). W Kodeksie Łacińskim nie ma takiego kanonu, a są normy polecające zawieranie małżeństwa podczas Mszy św. (zob. *R. Sztychmieler*, *Prawo uczestniczenia w Eucharystii przy zawieraniu małżeństwa*. W: "Żeby nie ustała wiara". *Katolicki Uniwersytet Lubelski przed wizytą Ojca świętego Jana Pawła II*. Lublin 1989, s. 193-195). Interesujące są uwagi Autora dotyczące obowiązku zapisania faktu ślubu (s. 31-33).

Dwa ostatnie artykuły prawa małżeńskiego (7 i 8) omawia Autor w rozdziale 8 (unieważnienie małżeństwa) oraz w rozdziale 9 (rozłączenie małżonków). Interesujące są jego wywody odnośnie norm dotyczących uważnienia zwykłego oraz uważnienia "w związku". Chociaż przy analizie kan. 845 § 2 zakradł się błąd drukarski (na str. 33 w trzeciej linii od dołu zamiast "kodeksu Kościołów Wschodnich" winno raczej być "kpk z 1983 r."), to jednak tok rozumowania i argumentacja są przekonujące. Warto zwrócić uwagę na fakt, iż redakcja kan. 1164 KPK z 1983 r. sugeruje, że tylko uważnienie małżeństwa w związku bez wiedzy jednej lub obydwu stron wymaga poważnej przyczyny, zaś z kan. 849 § 2 Kodeksu kanonów Kościołów Wschodnich wynika, iż taka poważna przyczyna wymagana jest do każdego uważnienia w związku.

Jeśli chodzi o rozłączenie małżonków, to Autor dokładnie omawia obie formy: rozwiązanie węzła oraz separację. Podkreśla wielką zbieżność norm zawartych w kodeksie łacińskim i wschodnim. Nasuwa się tu tylko wątpliwość, czy formę przywileju wiary opisaną w kan. 859 § 1 (odpowiednik kan. 1148 § 1 KPK) można nazywać (zob. s. 37) przywilejem Pawłowym?

Wydaje się także, iż tzw. milczące darowanie faktu cudzołóstwa dokonuje się poprzez dobrowolnie i z uczuciem podjęty akt pożycia małżeńskiego, a nie przez samo uczucie (por. s. 39 i 59). Podkreślić zaś

należy lepszą redakcją kan. 863 § 2 i świetne przetłumaczenie (w porównaniu z tekstem oryginalnym i polskim tłumaczeniem kan. 1152 § 2 KPK) frazy o domniemanym darowaniu winy. Wydaje się także, iż nakaz powrotu do wspólnoty życia małżeńskiego po ustaniu przyczyny separacji odnosi się (w obydwu kodeksach) tylko do małżonków żyjących w separacji z powodu zagrożenia życia lub wspólnoty życia (opisanych w § 1 kan. KKKWsch. 864 i w kan. § 1153 KPK), a nie do żyjących w separacji z powodu innej przyczyny, opisanej w odrębnym kanonie. Należy przy tym zwracać duszpasterzom uwagę na możliwość uznawania przez poszczególne Kościoły "sui iuris" innych jeszcze przyczyn separacji (kan. 864 § 2).

Cechą charakterystyczną pracy ks. prof. W. Góralskiego jest stałe porównywanie norm obowiązujących wiernych Katolickich Kościołów Wschodnich z normami zawartymi w łacińskim *Kodeksie Prawa Kanonicznego* (z 1983 r.). Pozwala to łatwiej wychwycić wszystkie istotne i mniej istotne różnice (zob. np. kan. : 780 § 2, 781, 788, 803, 809, 811, 826, 831 i 834). Słusznie też nie analizuje Autor tych norm, które są identyczne z normami zawartymi w kodeksie "łacińskim" (np. kan. 778 = 1058; kan. 784 = 1067; 786 = 1069; 778-779 = 1058 i 1060; 836 = 1119; 838 = 1118; 844 = 1157; 846-847 = 1159-1160). Całość pracy charakteryzuje wielki obiektywizm: Autor dostrzega niewielkie mankamenty sformułowań dotyczących małżeństwa w *Kodeksie kanonów Kościołów Wschodnich* (np. kan. 796 § 3, kan. 840 § 1), ale większość modyfikacji (w stosunku do sformułowań zawartych w KPK z 1983 r.) uznaje za "w pełni uzasadnione" i pozytywne (np. kan. 776 § 1, 783, 785, 808, 828 § 1, 832 § 2, 837 i 841). Może należało by jeszcze zwrócić uwagę na niektóre niezbyt szczęśliwe sformułowania *Kodeksu kanonów Kościołów Wschodnich*, np. w kan. 803 § 1 (gdzie zamiast "non baptizatis" należało by użyć wyrażenia "persona non baptizata", gdyż małżeństwo zawiera się z jedną osobą).

Słusznie wielokrotnie podkreśla Autor ekumeniczny charakter omawianego zbioru norm. Przykładowo przypomnieć można choćby kan. 780-781 i kan. 833 § 1-2 (ten ostatni jest odpowiednikiem kan. 844 § 2-3 KPK z 1983 r.).

Przez napisanie i opublikowanie tej nie obszernej lecz znaczącej treściowo pozycji ks. prof. Góralski wypełnił poważną lukę w polskiej, i chyba światowej, kanonistyce. Wyszedł on naprzeciw szczególnej potrzebie Kościoła w Polsce i w krajach ościennych na południu i na wschodzie, gdzie Kościół Łaciński styka się na codzień z wiernymi Kościołów Wschodnich. Jako przewodniczący Sekcji Kanonistów przy Komisji Episkopatu Polski ds. Nauki Katolickiej wyczuł doskonale i zrealizował zapotrzebowanie wyrażone przez Księdza Prymasa, Nuncjusza Apostolskiego w Polsce oraz wielu biskupów i duszpasterzy.

Omawiana publikacja winna zainteresować wszystkich duszpasterzy, a przede wszystkim pracowników sądów kościelnych i kurii biskupich, którzy w swojej pracy stykają się, choćby czasami, z wiernymi Kościołów Wschodnich.

Ks. Ryszard Sztuchmiller